

## Protokół przesłuchania świadka

34

29

Warszawa dnia 20.IX.1947r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie p.o. Sędzia Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945r. o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce/Dz.U.R.P.nr.51 poz.293./przesłuchała niżej w mienionego w charakterze świadka bez przysięgi.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o treści art. 107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Jerzy Pietrzyk były więzień ob. konot. w Oświęcimiu
Imiona rodziców	Walenty i Ludwika z d. Jaworska nr. 1761.
Data urodzenia	11.III.1913 r.w Warszawie
Wyznanie	rzymsko-katolickie
Miejsce zamieszkania	Warszawa-Grochów ul Szaserów 105 m 5
Wykształcenie	VI klas gimnazjum i 2 lata .T.K.T.
Zawód	technik lotniczo-samochodowy
Przynależność pał. i narodo.	Polska.

W okresie od 10-VIII.1940r. do 17-I. 1945r. przebywałem jako więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, przyczym do końca 1942r. przebywałem w Oświęcimiu później Birkenau. Na okazanej mi fotografii, świadkowi okazano fotogr. pięciu napisem "Weber, Jol. s. Paul Richy" przekazaną przez ob. przewodniczącego Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie, rozpoznałem Webera jednego z zastępców kierownika kuchni na całym ob. w Birkenau Wernera "Handlera". Z Weberem zetknąłem się, gdy przybył do obozu do Birkenau jako jeden z zastępców szefa kuchni. Od 1943 roku zatrudniono mnie w Birkenau w kuchni jako kucharza, w ten sposób pracowałem u Webera. W marcu 1945 r. przeniesiono mnie do obozu cygańskiego w Birkenau i zatrudniono w magazynie kuchennym, gdzie pracowałem do listopada 1944r. potem zostałem Unterküchreiberen w obozie cygańskim.

Weber był zastępcą szefa kuchni na oddziale męskim w Birkenau do marca 1945r. poczem w tym samym charakterze został przyniesiony do obozu cygańskiego, gdzie pozostał do końca istnienia obozu. Weber był bardzo nerwowy, pod wpływem uniesienia, spowodowanego białką przyczyną bił więźniów do nieprzytomności. Widziałem często jak bił cyganów, kijem lub twardym jakimś narzędziem. Widziałem także nieraz nosząc zapę do oddziału kobiecego w Birkenau, jak Weber w kuchni oddziału kobiecego bił więźniarki, przychodzące do kuchni po wodę, lub z innej przyczyny.

Do więźniów zatrudnionych w kuchni Weber odnosił się łagodnie, natomiast gdy do kuchni przybył więzień z poza pracowników stałych kuchni, zawsze wychodził pobity przez Webera.

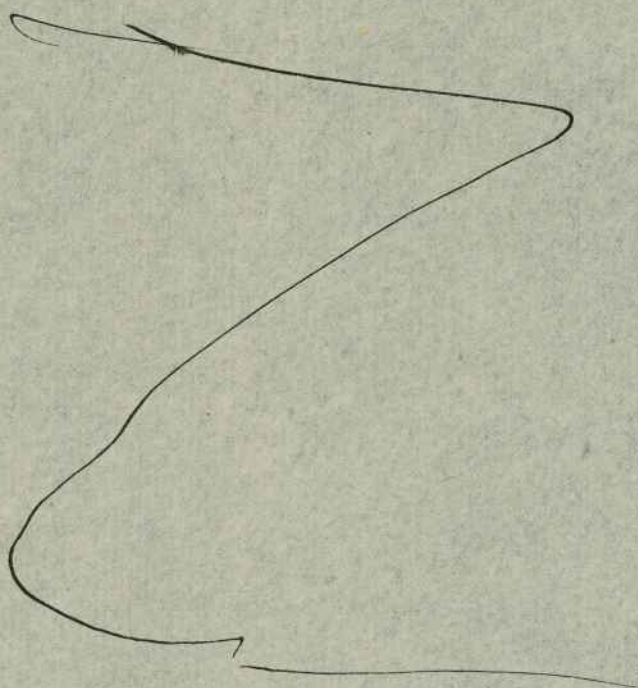
W miesiącu październiku 1943r. Weber złożył na mnie meldunek do szefa kuchni całego obozu w Birkenau Handlera donosząc iż pomagam innym więźniom.

Jedynie dzięki pomocy innego Niemca którego nazwiska nie pamiętam, nie zostałem osadzony w S.I.

*J. Pietrzyk*

Mógłbym złożyć wyczerpujące zeznanie w sprawie działalności Hauptscharführers  
Wernera Handler'a szefa kuchni w Birkenau.

Na tym protokół zakończono i odczytano.



*Jerzy Pietrzyk*

Członek Okręgowej Komisji

*H. J.* Sędzia

/ Halina Werenko /